

Stonka kukurydziana już w Polsce



Zachodnia stonka kukurydziana – osobnik dorosły

Zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa *Diabrotica virgifera* pochodzi z Ameryki Północnej. W Europie pojawiła się stosunkowo niedawno – w 1992 r. Pierwszy raz obecność stonki odnotowano w Serbii, z której bardzo szybko rozprzestrzeniła się na Węgry, Rumunię, Chorwację, Bułgarię, Włochy, Słowację, Austrię, Czechy i Francję. W 2005 stonka korzeniowa „przywędrowała” do Polski do woj. podkarpackiego.

We wszystkich krajach Unii Europejskiej w tym także w Polsce, jest to szkodnik kwarantanny. W rejonie jej występowania obowiązują więc ograniczenia i zalecenia, takie jak: zakaz uprawy kukurydzy przez dwa lata, na obszarze 1 km od miejsca wykrycia szkodnika, zakaz przemieszczania rośliny uprawnej bądź jej części oraz gleby z tego stanowiska, zakaz uprawiania kukurydzy przez jeden rok na obszarze 5 km od strefy porażenia, nakaz zwalczania szkodnika, niszczenia samosiewów kukurydzy oraz dokładnego czyszczenia maszyn i narzędzi.

Zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa to chrząszcz długości 4,2-6,8 mm o barwie od jasnożółtej do jasnozielonej z czarnymi paskami na pokrywach skrzydeł. Jaja tego szkodnika są jasnożółte i mają owalny kształt. Z kolei larwy o wielkości od 1-18 mm są białokremowe, z brązową główką i bardzo krótkimi odnóżkami. W Polsce występuje jedno pokolenie w ciągu

roku. Pierwsze larwy pojawiają się najczęściej w maju.

W uprawie kukurydzy najgroźniejsze jest żerowanie larw na korzeniach. Z początku żywią się one małymi korzonkami, wgrzyzając się następnie w głąb korzeni. Skutkiem takiego żerowania jest osłabienie systemu korzeniowego rośliny,



Uszkodzony system korzeniowy i larwa stonki kukurydzianej

zmniejszenie plonu, deformacja lub nawet wyleganie całych roślin. Dorosłe osobniki pojawiają się po przepoczwarczeniu pod koniec czerwca. Żerowanie chrząszczy nie jest tak szkodliwe jak larw, ale duża liczebność szkodnika może zakłócić proces zapylania. Osobniki dorosłe odżywiają się pyłkiem, miękkimi ziarniakami oraz liśćmi kukurydzy. Dodatkowe szkody powodują grzyby, które atakują wtórnie roślinę uprawną w miejscach gdzie doszło do fizycznego uszkodzenia tkanek. Szczególnie niebezpieczne mogą być grzyby z rodzaju *Fusarium* produkujące mykotoksyny.

Zwalczanie stonki kukurydzianej

Najskuteczniejszą metodą zapobiegania występowania stonki kukurydzianej jest unikanie uprawy kukurydzy w monokulturze. Dobrym rozwiązaniem jest metoda chemiczna polegająca na wysiewie ziarna zaprawionego insektycydami oraz opryskiwaniu roślin przeciwko chrząszczom. W Polsce praktycznie nie ma zarejestrowanych wystarczająco skutecznych preparatów przeciwko temu szkodnikowi. Dla przykładu na Węgrzech, gdzie

głównym problemem zwalczania szkodników w kukurydzy jest właśnie stonka kukurydziana, najczęściej są stosowane zaprawy firmy Bayer CropScience – preparat Gaucho oraz całkiem niedawno wprowadzona na rynek - zaprawa Poncho. Na polach zainfekowanych stonką rolnicy stosują także granulaty doglebowe. Niestety ich aplikacja jest skomplikowana ponieważ potrzebna jest specjalna nakładka do siewników, co znacznie komplikuje siewy kukurydzy. Z kolei w fazie kwitnienia, w której dorosłe osobniki stonki kukurydzianej mogą zakłócać proces zapylania, do

ochrony stosuje się na Węgrzech znacznie skuteczniejszy od pyretroidów produkt Calypso w dawce 0,2l/ha – informuje Istvan Rikk.

Z kolei w Austrii, w której stonka kukurydziana pojawiła się w 2002 r., od tej pory nie zanotowano znaczących ekonomicznych strat. Jak informuje Karl Neubauer, w Austrii zarejestrowane są zaprawy, mające 95% udziału w zwalczaniu i zapobieganiu występowania stonki kukurydzianej. Najczęściej stosowaną zaprawą jest Poncho, natomiast z insektycydów nalistnych zarejestrowanym środkiem jest Decis. Jedynym problemem w stosowaniu środków ochrony roślin w fazie kwitnienia jest konieczność wykonywania zabiegów przy użyciu specjalnych opryskiwaczy z wysokim prześwitem. Dla nas jest naprawdę ważne, że nasi farmerzy stosują się do zaleceń Unii Europejskiej i austriackiego rządu i stosują zaprawę Poncho, jako najpewniejszą i najskuteczniejszą metodę zwalczania i zapobiegania rozprzestrzenieniu się szkodnika w kraju – informuje Karl Neubauer.



Plantacja kukurydzy po żerowaniu larw stonki

Małgorzata Gago
Bayer CropScience